

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

MIESIĘCZNIK URZĘDOWY KURJI DIECEZJALNEJ.

Adres Redakcji: Siedlce, Kurja Diecezjalna.

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych adres: Kurja Diecezjalna, Siedlce. || Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadsyłać pod adresem Redaktora.

Przedpłata roczna 20 zł., cena zeszytu miesięcznego 2 zł.

Telegram do Ojca św. na dzień imienin i odpowiedź.

Od Stolicy Apostolskiej.

Święta Kongregacja Soboru. Dekret o potrzebie ożywienia gorliwości w nauczaniu katechizmu — str. 125. Dekret Św. Penitencjarji Apostolskiej, udzielający odpustu za duchowe nawiedzenie Najświętszego Sakramentu — str. 132.

Z Ordynariatu.

List J. E. Biskupa Podlaskiego na 25-cio lecie od ogłoszenia Dekretu Papieża Piusa X o komunji św. dzieci — str. 133.

Z Kurji Diecezjalnej.

Sprawozdanie z Jubileuszu Odkupienia (1934-1935) w Diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej — str. 137. Zapisanie P. Prezydenta R. P. jako ojca chrzestnego — str. 139. Zbiórki publiczne na cele religijne — str. 140. Ostrzeżenie przed nadużyciem — str. 140. Rozporządzenie w sprawie „Obchodu Morza” — str. 140. Poszukiwanie — str. 151.

Zmiany w składzie osobistym Duchowieństwa — str. 140.

Dziennik czynności J. E. Biskupa Ordynariusza — str. 141.

Rozporządzenia prawno-państwowe.

Pismo Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie zbiorów na cele kościelne — str. 141. Opłata stemplowa od wyciągów metrycznych — str. 142. Pismo okólne o wysyłaniu urzędowej korespondencji za opłatą na adresatów z dn. 21 marca 1935 r. — str. 143. Pismo okólne z dn. 28 czerwca 1935 r. o przedłużeniu odroczenia służby wojskowej z tytułu studjów b. uczniów katolickich seminarjów duchownych — str. 144. Pismo Ministra W. R. i O. P. do J. E. Kardynała Kakowskiego w sprawie wnoszenia podań przez osoby tak świeckie, jak i duchowne o nadanie stanowisk nauczycieli religji — str. 145. Obwieszczenie Ministra Skarbu z dn. 12 czerwca 1935 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dn. 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych — str. 145. Ustawa z dn. 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych oraz zaległych składek i opłat na rzecz niektórych publiczno-prawnych instytucyj ubezpieczeń — str. 146. Przelewy obligacyj Pożyczki Narodowej — str. 147.

Ze Związku Misyjnego Kleru — str. 148.

Bibliografia.

Zdaj się na Wolę Bożą — str. 149. Polecenie „Małego Dziennika” — str. 149. Polecenie kazań X. Aleksandra Pawłowskiego — str. 150.

Informacje — str. 150.

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

MIESIĘCZNIK URZĘDOWY KURJI DIECEZJALNEJ.

Adres Redakcji: Siedlce, Kurja Diecezjalna.

W sprawach prenumeraty i innych administracyjnych adres: Kurja Diecezjalna, Siedlce.

Zeszyty zamienne i egzemplarze recenzyjne należy nadsyłać pod adresem Redaktora.

Przedpłata roczna 20 zł., cena zeszytu miesięcznego 2 zł.

Sua Eminenza Signor Cardinale

Eugenio Pacelli

Segretario di Stato

Citta del Vaticano.

Appropinquante die onomastico Beatissimi Patris sincerissima vota offero simulque Omnipotentem Deum rogo ut vires Beatissimi Patris augeat permultos fructus laboris pro bono Ecclesiae et pace universali colligere concedat.

Humillimus ac obediendissimus filius et servus.

(—) † *Henricus Przeździecki*
Episcopus Siedlcensis.

Évêque Siedlce

Citta del Vaticano.

Beatissimus Pater omnia amplexus tibi gregique tuo benedicat

Cardinalis Pacelli.

OD STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Święta Kongregacja Soboru.

Dekret o potrzebie ożywienia gorliwości w nauczaniu katechizmu.

Kościół katolicki, stróż i nauczyciel prawdy Bożej objawionej, starając się jaknajlepiej wypełnić swe posłannictwo, już od początku uważał za jeden ze swych obowiązków katechizować za pośrednictwem swych sług ludzi, którzy przyjmowali naukę Chrystusową, zwłaszcza dzieci i prostaczków, ucząc ich niebieskiej mądrości, potrzebnej do zbawienia wiecznego.

To postępowanie Kościoła było rozropne. Albowiem cała wiedza chrześcijanina zawiera się w tem zdaniu Boskiego Odkupiciela: „Ten jest żywot wieczny, aby poznali Ciebie, jedyne prawdziwego Boga, i Tego, któregoś posłał, Jezusa Chrystusa” (J. 17, 3). Ta zaś wiedza jest zawarta właśnie w nauce katechetycznej, która mówi o samym Bogu, o Jezusie Chrystusie i Jego nauce, dostosowując to nauczanie do wieku, zdolności i stanu każdego słuchacza. Otrzymując tę naukę, wierni otrzymują jasne i pewne prawidłó wierzenia i postępowania.

Dlatego nauka katechizmu jest w Kościele katolickim uważana jakgdyby za ten głos, którym Boska Mądrość woła na ulicach: „Jeśli kto jest maluczki, niechaj przyjdzie do mnie” (Prov. 9, 4), jakgdyby za tę lampę „świecącą w ciemnem miejscu... dopóki jutrzienka nie wszędzie” (1 Petr. 1, 19), jakgdyby za to nasienie i za ten kwas ewangeliczny, dzięki któremu wyrasta całe życie chrześcijańskie: albowiem każdy wierny, zaczerpnąwszy w tej nauce światło Bożej prawdy, normę Bożego prawa i pomoc łaski Bożej, może wiedzieć, jak ma postępować i mieć siły do spełnienia tego, co widzi. Ta nauka religji wszystkim przynosi wielki pożytek, ale najbardziej dzieciom i młodzieńcom, którzy są nadzieją przyszłości. Przedewszystkiem więc należy dbać o nauczanie katechizmu dzieci i młodzieży, zwłaszcza w tych czasach, kiedy wychowanie świeckie dzieci i młodzieży zaczyna się tak wcześnie, z powodu ogólnego pędu do nauki, wielkiej ilości szkół i konieczności lepszego przyswojenia sobie nauk. Byłoby nieroztropnem, wśród takiej ilości różnych nauk i zapału do ich zdobywania, zaniedbywać lub opuszczać naukę Bożą, którą zawiera religja.

Jasnym jest, że katolickie wychowanie i wykształcenie dzieci i młodzieży przyczynia się też i do dobra państwa. Zależy bowiem na tem i Kościołowi i państwu, aby obywatele oprócz ludzkiej nauki i państwowego wychowania przeniknięci byli też duchem chrześcijańskim.

Dlatego rozumiemy z jaką miłością i mądrością, Kościół, mistrz prawdy katolickiej, przyjmując na siebie postać Chrystusa, woła: „Pozwólcie dziatkom przychodzić do mnie, a nie zakazujcie im; albowiem takich jest Królestwo Boże” (Mr. 10, 14).

Ponieważ o tem wszystkim dobrze wiedzieli Papieże, najwyżsi nauczyciele i wodzowie wiary katolickiej, więc zawsze zwracali baczną uwagę na te sprawy.

Pomijamy dawne czasy. W naszych czasach piękne świadectwo w tej sprawie znajdujemy w encyklice Piusa X „Acerbo nimis” z dnia 15 kwietnia 1905 r., w której czujny Pasterz, opisawszy pożytek z katechizmu płynący, zwraca uwagę na to, że w naszej epoce wiara osłabła a nawet prawie zamarła, ponieważ nauczanie katechizmu jest opuszczane lub dokonywane niedbale. Z tego powodu podaje przepisy, aby nauka ta była dawana dzieciom, młodzieży i dorosłym.

Te same przepisy ułożone w formie kanonów podaje kodeks prawa kanonicznego, w którym (lib. III, tit. XX, cap. 1) jest streszczone całe prawodawstwo Kościoła, dotyczące nauczania katechizmu.

Aby zaś był ktoś, kto by czuwał nad wykonaniem praw Kodeksu i w razie potrzeby przypominał je, ustanowił Pius XI swem Motu proprio „Orbem catholicum” z dnia 29 czerwca 1923 r. Urząd Katechetyczny

przy tej św. Kongregacji Soboru, którego obowiązkiem jest kierować i posuwać naprzód Akcję Katechetyczną w Kościele katolickim.

Z rozkazami i zachętami Papieża zgodne są troski biskupów, którzy organizują nauczanie katechizmu na synodach plenarnych i prowincjonalnych, na synodach diecezjalnych, na kongresach katechetycznych diecezjalnych lub narodowych.

Chociaż tak szczęśliwie zajęto się wszędzie tą sprawą, jednak z raportów tychże biskupów wynika, że nauczanie katechizmu napotyka jeszcze na wiele przeszkód. Przedewszystkiem ubolewania godne jest niedbalstwo rodziców, z których wielu, sami nie znając religii, nie dbają o religijne wykształcenie dzieci. Jest to wielką przeszkodą, bo wbrew woli rodziców nie można dzieci nauczyć religii.

To zjawisko staje się szczególnie groźne tam, gdzie, jak to się dzieje w niektórych krajach, na skutek walk politycznych odmawia się Kościołowi prawa do chrześcijańskiego wychowania dzieci, albo to prawo się kwestjonuje. Rodzice pogrążeni w nieświadomości, przez słabość swej woli albo pod naporem samych wydarzeń, — ani nie opierają się niesprawiedliwym prawom, ani nie przykładają żadnych starań i zabiegów o nauczenie swych dzieci katechizmu.

W krajach zaś, gdzie katolicy mieszkają razem z niekatolikami i nie wahają się zawierać z nimi małżeństw mieszanych, przez obcowanie małżonków często dzieje się tak, że i dzieci wpadają w lekceważenie rzeczy Boskich albo nawet od wiary odstępują.

Do tego dodać należy opieszałość dzieci i młodzieży, która czem innem zajęta, pociągnięta przez zabawy i ćwiczenia gimnastyczne, prowadzona, zwłaszcza w dni świąteczne, na widowiska światowe, przyczyniające się nieraz do rozluźnienia obyczajów, przestaje uczyć nauki parafjalne nauki katechizmowe, tak że już od wczesnych lat poczyną się i z dnia na dzień wzrasta to oplakane zapomnienie i zaniedbanie rzeczy Boskich.

A to zapomnienie i zaniedbanie tem większą szkodę wyrządza wiere wobec tego, że weszli na świat wilcy drapieżni, nieoszczędzający owiec, wtargnęli podstępnie fałszywi nauczyciele, którzy hołdując bezbożności lub neo-pogaństwu, idąc za ludzkimi zmysłami i szaleństwami, — usiłują chytrze pismami i działaniem obalić wiarę katolicką w Boga, Jezusa Chrystusa i w posłannictwo Kościoła; do nich też należy zaliczyć tych wszystkich, którzy zapaleni gorliwością w szerzeniu nieszczęsnego protestantyzmu, zachowując pozory nauki i pobożności chrześcijańskiej, — tak łatwo zwodzą nieświadomych i nieznających nauki katolickiej, a nawet i wiernych: prostaczków i niebaczących.

Chociaż biskupi i inni duszpasterze wiele czynią, aby to zło usunąć, jednak potrzeba, aby ta święta Kongregacja raz po raz zachęcała ich do nowych wysiłków i by oni sami używali coraz większych starań w tej sprawie, od której zależy wieczne zbawienie owiec im powierzonych.

Przeto wydało się św. Kongregacji stosownem, — wszystkim, do kogo te sprawy należą, — nowego dodać bodźca i niektóre rzeczy im nakazać, inne doradzić.

Najpierw więc, biskupi, zgodnie ze swem prawem i ważnym obowiązkiem im powierzonym, niech do dotychczasowej staranności, którą

wykazywali w sprawach katechetycznych, dolożą jeszcze większą pilność i pracę: a więc według kan. 336 § 2 „niech dbają... aby wierni, zwłaszcza dzieci i prostaczkowie, otrzymywali pokarm nauki chrześcijańskiej; aby w szkołach dzieci i młodzież była nauczana według zasad religii katolickiej”; a skoro według kan. 1336 „jest obowiązkiem ordynariusza zarządzać wszystko, co dotyczy udzielania ludowi nauki chrześcijańskiej”, przeto niech każdy ordynariusz rozważy w Panu, co należy przedsięwziąć, co zarządzić w tej sprawie świętej i koniecznej, w jaki sposób swój cel łatwiej osiągnąć, stosując, w razie potrzeby, względem niedbałych i opornych kary Kościelne według kanonów 1333 § 2 i 2182; zapowiadając zaś pilnym nagrodę, mianowicie, że przy назначeniu na parafję i inne beneficja będzie brał pod uwagę staranność i gorliwość w nauczaniu katechizmu.

Proboszczowie i inni duszpasterze niech pamiętają, że podstawą całego życia chrześcijańskiego jest nauka katechizmu i że wszystkie ich myśli, starania i trudy powinny zmierzać do należytego jej przeprowadzenia.

Więc niech w czyn wprowadzą i ściśle zachowują przepisy kanonów 1330, 1331 i 1332 i, zwłaszcza w tej sprawie, niech się staną wszystkim dla wszystkich, aby wszystkich dla Chrystusa pozyskać i okazać się wiernymi sługami i szafarzami tajemnic Bożych, roztropnie bacząc, komu należy podać mleko a komu treściwy pokarm; a każdemu niech podają taki pokarm nauki Bożej, żeby przezeń duch się wzmacniał i żeby chrześcijanin o rzeczach religijnych nietylko coś niecoś wiedział lub spełniał je tylko jakby z nawyku odziedziczonego, ale żeby je tak poznał i tak w nie wniknął, ażeby w nim i w innych owoc przynosić mogły.

W tem najświętszem posługiwaniu, według kanonu 1333 § 1 „niech proboszczowie użyją pomocy kleru, zamieszkałego w parafji lub nawet, jeżeli zajdzie potrzeba, pobożnych osób świeckich a w pierwszym rzędzie tych, którzy są zapisani do pobożnego Stowarzyszenia Nauki Chrześcijańskiej lub do innego podobnego stowarzyszenia, założonego w parafji”.

A wszyscy ci, czy to zaproszeni, czy też z obowiązku swego do pracy stający, niechaj chętnie, a nawet radośnie ofiarują swą pomoc w tem dziele, jako ochotni dawcy, których Pan miłuje.

W tem dziele tak zbawiennem, tak miłym Bogu, tak koniecznem dla dobra dusz, nie powinno brakować pomocy zakonników (według kan. 1334), jeżeli ordynariusz ich o pomoc poprosi, ci zaś, jeżeli będą zaproszeni, niech się cieszą, a nawet pragną być wezwani, aby zbierać zasługi, pracując nad zbawieniem dusz na tej części pola Pańskiego, gdzie żniwo wprawdzie jest wielkie, ale pracowników mało.

Wreszcie rodzice i ich zastępcy, od których w tej sprawie należy się spodziewać i wymagać skutecznej pomocy i poparcia, niechaj pamiętają, że według kan. 1113 „są najściślej zobowiązani wedle sił swoich dbać o religijno-moralne oraz fizyczne i społeczne wychowanie swych dzieci”. Kanon 1335 przepisuje, że powyższy obowiązek należy wypełnić przez postaranie się o to, by dzieci przeszły kurs katechizmu, a kanon 1372 § 2 nakazuje dbać o chrześcijańskie ich wychowanie.

To wszystko, co przed chwilą tu streściliśmy, było już dawniej zna-

ne i rozumiane, ale pamiętajmy o aforyźmie: „repetita iuvant“, zwłaszcza jeżeli chodzi o taką rzecz, o której nigdy nie mówi się za wiele.

Ażeby to wszystko łatwiej było wprowadzić w życie na całym świecie, św. Kongregacja za zgodą Jego Świątobliwości papieża Piusa XI poleca we wszystkich diecezjach stosować się do następujących zarządzeń:

I. W każdej parafji, oprócz Bractwa Najświętszego Sakramentu, ma być według kan. 711 § 2 ustanowione, i to jako mające pierwszeństwo przed wszystkimi innymi, pobożne Stowarzyszenie Nauki Chrześcijańskiej, jednoczące wszystkich, którzy mogą katechizmu uczyć albo przyczyniać się do szerzenia jego znajomości, a przede wszystkim — nauczycieli, doświadczonych w umiejętności nauczania dzieci.

II. Podobnie też w każdej parafji, stosownie do okólnika, wydanego przez św. Kongregację do biskupów Włoch 23 kwietnia 1924 r., powinny być założone, jeżeli dotąd jeszcze nie uczyniono, parafjalne szkoły katechizmowe, w których pod kierunkiem proboszczów, według ustalonej metody, dźwignia i młodzież ma zdobywać znajomość prawa Bożego i wiary. Ażeby w tej sprawie usunąć zgubną opieszałość rodziców, — uważających, że ich dzieci nie są obowiązane do uczęszczania na katechizację parafjalną, dlatego że już w domu albo w szkołach publicznych pobierają naukę religji, — należy pilnie przestrzegać następujących przepisów:

a) stosownie do kan. 1330 proboszczowie nie mogą dopuszczać do sakramentu pokuty i bierzmowania tych dzieci, które nie otrzymały odpowiedniego przygotowania katechizmowego, jak tego wymaga dekret św. Kongregacji Sakramentów z 8 sierpnia 1910 r.; a te dzieci, które już przyjęły pierwszą Komunię św., niech proboszczowie starają się nauczyć katechizmu lepiej i obszerniej;

b) ciż proboszczowie, kaznodzieje, spowiednicy i rektorzy kościołów, niech usilnie napominają, zwłaszcza rodziców, do wypełnienia tak ważnego obowiązku starania się „zeby wszyscy im podlegli lub ich opiece oddani gruntownie poznali naukę katechizmu“ (kan. 1335). Mówi o tem także Benedykt XIV w encyklice „Etsi minime“ z 7 lutego 1742 r. § 7: „Także i sam biskup może i powinien pilnie polecać kaznodziejom, aby w kazaniach przekonywali rodziców, że w ich interesie leży wpoić w dzieci zasady naszej religji; a jeżeli rodzice niezdolni są tego uczynić, niech przyprowadzają dzieci do kościoła, w którym są wyjaśniane przepisy prawa Bożego“;

c) podobnie też proboszczowie i inni przełożeni z całej siły mają się starać, ażeby w najodpowiedniejszy sposób pobudzić dzieci do ochnego uczęszczania na katechizację parafjalną; możnaby np. we wszystkie święta de praecepto odprawiać Mszę św. dla tych dzieci, przeprowadzać konkursy katechizmowe z nagrodami, obmyślać szlachetnie i umiarkowanie podawane przynęty i niespodzianki;

d) wreszcie niech proboszczowie dołożą wszelkich starań, by podczas wizytacji pasterskiej przygotowały się dzieci do złożenia ze swej umiejętności egzaminu przed biskupem, który przy tej okazji, stosownie do potrzeb, pochwali istniejący stan rzeczy, albo zarządzi jakieś ulepszenia i zmiany w katechizacji parafjalnej.

III. Ażeby zaś nauki religijne, udzielane dzieciom nie poszły później w zapomnienie w wieku dojrzałym, „zostało bowiem stwierdzone, że nie tylko dziatwa i młodzież dorosła żyje w nieznanomości rzeczy Bożych, ale i mężowie w pełni sił a nawet i starcy wcale nie znają zbawiennej nauki, bo albo ich nigdy jej nie uczono, albo zapomnienie zatarło powoli ślady nauki niegdyś zdobytej“ (Benedykt XIV, l. c., § 8), niech ordynariusze diecezji pilnie czuwają, ażeby był przez proboszczów święcie zachowywany przepis kanonu 1332, nakazujący im „w niedziele i święta obowiązujące wyklądać katechizm wiernym dorosłym, słowami dostosowanymi do ich poziomu umysłowego“. W tej sprawie, jak Pius X zarządził we wspomnianym liście okólnym „Acerbo nimis“ „niech się posługują katechizmem trydenckim w takim porządku, żeby w czterech lub pięciu latach wyczerpać i omówić wszystko, co się odnosi do symbolu wiary, sakramentów, 10 przykazań, modlitwy i przykazań kościelnych“, jak również o radach ewangelicznych, o łasce, cnotach, grzechach i rzeczach ostatecznych.

Prócz tego, co wyżej powiedziano a co wszystkich obowiązuje, św. Kongregacja uważa za stosowne wskazać ordynariuszom diecezji niektóre środki, które, jak doświadczenie stwierdza, okazały się bardzo odpowiednie do osiągnięcia upragnionego celu. Ordynariusze niech się postarają użyć w swych diecezjach tych środków — wszystkich lub tylko niektórych, zależnie od warunków miejscowych. Przeto:

1. Jak to już we Włoszech zostało zarządzone pismem św. Kongregacji z dnia 12 grudnia 1929 r., niech ordynariusze diecezji, jeżeli to możliwe, ustanowią Komisję diecezjalną do spraw katechizacji (officium catechisticum dioecesanum), która pod ich przewodnictwem będzie kierowała całym dziełem katechizacji w diecezji. Do ważniejszych zadań tej Komisji należeć będzie staranie się o to:

a) żeby w parafjach, szkołach i zakładach wychowawczych były prowadzone jak należy wykłady nauki chrześcijańskiej przez ludzi odpowiednich i w sposób przyjęty przez Kościół;

b) żeby w stałych terminach odbywały się zjazdy katechetyczne (coetus catechistici) i inne narady w sprawach nauczania religii w szkołach, o czym jest mowa w dekrecie tej św. Kongregacji z dnia 12 kwietnia 1924 r., a to w celu wynalezienia najwłaściwszych środków do postępu pracy katechizacyjnej;

c) żeby corocznie były urządzone specjalne serje wykładów religijnych, przeznaczonych dla pełniejszego i doskonalszego wykształcenia tych, którzy podają naukę chrześcijańską w szkołach parafjalnych i publicznych.

2. Niech też Ordynariusze nie omieszkają wyznaczyć odpowiednich kapłanów wizytatorów, którzyby każdego roku odwiedzili wszystkie szkoły na obszarze diecezji, a potem szczegółowo donieśli o wynikach, postępie lub brakach nauczania religii w szkołach. O tem właśnie mówi Benedykt XIV (l. c. § 16): „bardzo wiele mogłoby się przyczynić do wychowania ludu chrześcijańskiego, jeżeliby byli wybrani wizytatorzy, z których jedni zwiedziliby szkoły w mieście biskupiem, inni w całej diecezji, wszystko pilnie badając, tak żeby biskup, zebrawszy od nich wiadomości, mógł udzielić nagrody lub wymierzyć karę stosownie do zasług poszczególnych pasterzy“.

3. Żeby zaś niekiedy sam lud chrześcijański zainteresował się bliżej sprawą nauczania religii, należy się postarać, aby w każdej parafii, gdzie jeszcze tego zwyczaju nie ma, urządzany był dzień katechistyczny (dies catechistica), podczas którego obchodzonoby z jak największą uroczystością święto nauki chrześcijańskiej. Z tej okazji:

a) zwołać należy wiernych do kościoła parafjalnego, ażeby posiliwszy się Najśw. Eucharystją, zanieśli do Boga modły o większą obfitość owoców nauki chrześcijańskiej;

b) należy wygłosić do ludu specjalne kazanie o konieczności nauczania katechizmu. Szczególnie upomnieć należy rodziców, ażeby dzieci swe sami katechizmu uczyli i posyłali je na katechizację parafjalną, pomnąc na ten nakaz Boży: „i będą słowa te, które ja ci dziś rozkazuję, w sercu twojem i będziesz je opowiadał synom twoim“ (Deut. 6, 6);

c) należy rozrzucić wśród ludu książki, broszury, ulotki i inne druki odpowiedniej treści;

d) należy urządzić zbórkę ofiar na rozwijanie dzieła katechizacji.

4. Tam, gdzie z powodu braku kleru duchowieństwo samo nie może nieść nauki chrześcijańskiej w dostatecznej mierze, niech się starają ordynariusze zapewnić proboszczom pomoc ze strony uzdolnionych katechistów świeckich, obojga płci, którzyby podawali naukę religii w szkołach parafjalnych i w najodleglejszych nawet miejscowościach parafii.

W pierwszym rzędzie znaleźć się tu powinni członkowie organizacji Akcji Katolickiej, które już wiele chwalebnych rzeczy w tej dziedzinie dokonały, a niektóre z nich, bardzo roztropnie postępując, już w samym swoim statucie zawarowały sobie i poleciły, żeby corocznie odbywały się wykłady z dziedziny religijnej, w których wszyscy członkowie obowiązani są uczestniczyć.

W tej pracy powinni też brać udział i wszyscy członkowie wszelkich innych stowarzyszeń i sodalicyj katolickich, a zwłaszcza religijne sodaliczje obojga płci, które się poświęcają wychowaniu młodzieży, do których tak mówi Ojciec św. Pius XI w swem motu proprio „Orbem catholicum“: „Życzymy sobie bardzo, aby we wszystkich główniejszych siedzibach religijnych sodalicyj, które poświęcają się wychowaniu młodzieży, otwarto pod kierownictwem i nakazem biskupów szkoły, w których wybrani młodzieńcy lub panny przechodzili odpowiedni kurs nauk, a po złożeniu egzaminów otrzymali prawo nauczania religii, historii świętej i historii Kościoła“. To pragnienie Ojca św. spełni się, jeżeli w szkołach i kolegjach katolickich główne miejsce wśród przedmiotów nauczania będzie zajmować nauka religii (co jest rzeczą naturalną), której będą udzielać wytrawni profesorowie kapłani, według najlepszych metod.

Przy użyciu tych środków i starań, przy poważnym i wytrwałym wysiłku wszystkich, do kogo należy pełnienie obowiązku, nad który nie ma nic świętszego ani konieczniejszego, mamy prawo spodziewać się, że lud chrześcijański, od napaści błędów stale zabezpieczany przez zdrową i świętą naukę, stanie się „ludem przyjemnym, naśladowcą dobrych uczynków“ i osiągnie zbawienne owoce, których Papieże rzymscy spodziewali się dla zbawienia dusz. Wreszcie, za zgodą Ojca św. Piusa XI, ta św. Kongregacja poleca wszystkim biskupom, aby co pięć lat, wbrew temu, co przepisuje wspomniane motu proprio „Orbem catholicum“, szczegółowo donosili do tejże św. Kongregacji o stanie nauczania kate-

chizmu w ich diecezjach, według niżej podanych pytań, zachowując porządek, przepisany w kan. 340 § 2 Kodeksu prawa kanonicznego, dotyczącym sprawozdania biskupiego o stanie diecezji jemu powierzonych.

Dane w Rzymie w uroczystość Najśw. Rodziny, dnia 12 stycznia 1935 r.

I. Kard. Serafini, prefekt.

I. Bruno, sekretarz.

(Acta Ap. Sedis 5. IV. 35. str. 145).

Dekret Św. Penitencjarji Apostolskiej, udzielający odpustu za duchowe nawiedzenie Najświętszego Sakramentu.

Święta Penitencjarja Apostolska.

Urząd do spraw odpustów.

DEKRET.

Dość szeroko rozpowszechniła się pochwała godna praktyka wielu pobożnych chrześcijan, którzy z powodu choroby lub innej słusznej przyczyny nie mogąc (choć bardzo tego pragną) udać się do Kościoła, by nawiedzić Chrystusa Pana, wystawionego dla publicznej adoracji, lub ukrytego w tabernaculum i pozyskać w ten sposób odpusty przywiązane do tych nawiedzeń, pragną odbyć takie nawiedzenia w duchu wiary w rzeczywistą obecność Jezusa Chrystusa we własnym domu lub tam, gdzie przeszkoda ich zatrzymuje, odmawiają również przepisane modlitwy i mają głębokie przekonanie, że Boski Odkupiciel w niezmiernej miłości Swego Serca przyjmie ten akt pobożności w ten sam sposób, w jaki jest Mu miłą Komunia duchowna, w niemożności przyjęcia Komunii Św. Sakramentalnej.

Ojciec Święty Papiież Pius XI, rozważając te wniosłe rzeczy, dla wielkiej Swej, znanej całemu światu chrześcijańskiemu, czci dla Najświętszego Sakramentu, która to cześć skłoniła Go, do niezaniechania niczego, co mogłoby przyczynić się do rozszerzenia kultu dla Sakramentu Miłości i rozgrzania ku Niemu większej miłości, postanowił praktykę wspomnianą, bardzo już rozpowszechnioną wśród pobożnych wiernych, ubogacić specjalnemi odpustami. I słusznie się to dzieje, gdyż chodzi o praktykę, która bezpośrednio ma na celu wspomniane cele i z tej przyczyny jest polecana przez mistrzów życia duchownego jako bardzo odpowiednia dla ożywienia wiary w tę tajemnicę i dla wzbudzenia powiniących uczuć wdzięczności dla Najukochańszego Odkupiciela Rodzaju ludzkiego, który, posiadając nieskończone skarby Swej mądrości, znalazł niewysłowny sposób, pozostawania do skończenia świata ze swemi stworzeniami, które odkupił Przenajświętszą Krwią Swoją, świadcząc, że rozkosze Swoje w nich znajduje.

Dlatego też, na Audiencji udzielonej niżej podpisanemu Kardynałowi Penitencjarzowi Wielkiemu w dniu 23 lutego bieżącego roku, postanowił, że wszyscy wierni, którzy przynajmniej z sercem skruszonym od-

będą w ten sposób nawiedzenia Chrystusa Pana w Najświętszym Sakramencie i odmówią modlitwy przepisane w Breve Apostolskiem z dnia 3 czerwca 1932 r. ¹⁾, t. j. pięć razy Ojcie Nasz, Zdrowaś i Chwała Ojcu, kierując je na cześć Jezusa w Najświętszym Sakramencie oraz raz jeden w intencjach Ojca Świętego, gdy względy niezależne od własnej woli nawiedzenie osobiste uczynią niemożliwym, tylekroć (toties quoties) mogą pozyskać odpust cząstkowy pięciu lat, oraz udzielił im odpustu zupełnego na zwykłych warunkach, który mogą uzyskać raz w tygodniu, jeżeli w tych samych warunkach codziennie będą pragnęli odbywania nawiedzeń.

Powyższy dekret ma zawsze swoją moc zachować, bez wysyłania jakiegokolwiek Listu Apostolskiego w formie breve, bez względu na jakiegokolwiek sprzeczne z tem zarządzenia.

Dan w Rzymie, w Świętej Penitencjarji Apostolskiej, dnia 12 kwietnia 1935 roku.

M. P.

(—) *S. Luzio*,
Regens Św. Penitencjarji.

(—) *W. Kardynał Lauri*,
Wielki Penitencjarz.

Z ORDYNARJATU.

Henryk Przeździecki

Z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej łaski

Biskup Siedlecki czyli Podlaski.

Dr. Św. T.

Umiłowanym w Chrystusie Panu Duchowieństwu i Wiernym pozdrowienie w Bogu i błogosławieństwo pasterskie.

Dnia 2-go czerwca r. b. minęło sto lat od chwili narodzenia się Józefa Melchjora Sarto, który dnia 4-go sierpnia 1903 roku został powołany na Stolicę Apostolską i przyjął imię Piusa X.

Pius X, Papież Najświętszego Sakramentu, dwadzieścia pięć lat temu, 8-go sierpnia 1910 roku, ogłosił dekret o komunji świętej dzieci.

Słuszną i sprawiedliwą jest rzeczą, abyśmy, zapatrzeni w życie Piusa X, w życie od jego kolebki aż do chwili zgonu, z głębi serc naszych zawołali:

Wzorze syna, ucznia, kłeryka, kapłana, biskupa. Wielki Papieżu, odszedłeś od nas, jesteś u Tego, któremu służyłeś i którego miłowałeś przez całe życie. Odszedłeś od nas, lecz zarazem pozostałeś wśród nas, bo myśmy z Tobą złączeni, miłujemy Ciebie, Papieżu Najświętszego Sakramentu, i pewni jesteśmy, że wstawiasz się za nami do Boga.

Daj Boże, aby Pius X, ten wzór życia według nauki Jezusa Chrystusa, jak najprędzej został wyniesiony na ołtarze, abyśmy zapatrzeni

1) Cf. A. A. S. vol. XXIV p. 231.

w niego coraz bardziej przejmowali się miłością ku Najświętszemu Sakramentowi, w którym jest żywy i prawdziwy Jezus Chrystus, Bóg-Człowiek, abyśmy tem Chlebem Żywota i siebie i swoich jak najczęściej zasilali!

Któż z nas katolików niezna tego dekretu o komunji świętej dzieci!

Ileż to razy zachwycaliśmy się wstępem do tego dekretu, w którym jest mowa o tem, jak Chrystus Pan miłuje dziatki.

Przecudne słowa tego wstępu! Powtórzmy je nie tylko pamięcią, lecz i sercem.

Oto słowa tego wstępu:

„Jak szczególną miłością darzył na ziemi Chrystus małe dziatki, świadczą wyraźnie karty Ewangelji świętej. Bo też przestawał z nimi jak najchętniej, kładł na nie zazwyczaj swe ręce, brał je w swe objęcia, oraz im błogosławił. To też, gdy uczniowie odsuwali od Niego dziatki, karmił to z oburzeniem, owszem upominał statecznymi słowy: „Dopuszczcie dziatkom iść do mnie, a nie zakazujcie im, albowiem takowych jest królestwo Boże“. (Marek X. 13, 14, 16).

A jak wysoce cenił niewinność i czystość duszy dziecięcej, wykazał to jasno wówczas, gdy, przywoławszy dzieciątko, rzekł do uczniów: „Zaprawdę powiadam wam, jeśli się nie nawrócicie, i nie staniecie się jako dziatki, nie wniejdziecie do królestwa niebieskiego. Ktokolwiek się tedy uniży, jako to dzieciątko, ten jest większy w królestwie niebieskiem. A ktoby przyjął jedno dzieciątko takowe w imię moje, mnie przyjmuje“. (Mateusz XVIII, 3-5).

Chrystus Pan rzekł: „Kto pożywa ciała mego a pije moją krew, we mnie mieszka a ja w nim“. (Jan VI, 56).

Czyż Chrystus Pan nie chce mieszkać w sercach dzieci, w tych sercach czystych?

Czy Chrystus Pan nie chce być pokarmem i napojem tych młodych dusz, które nam za wzór stawia?!

Tak, Chrystus tego pragnie, lecz czy ludzie nie sprzeciwiają się woli Jego?

Oto zaczęto stopniowo odsuwać dziatki od Chrystusa.

Zaczęto w coraz późniejszym wieku udzielać dzieciom komunji świętej w dziesiątym, dwunastym, w czternastym roku ich życia, a nawet i później jeszcze.

Zaczęto uczyć, że komunja święta to nagroda a nie lekarstwo na ułomności ludzkie.

Zapomniano, że komunja święta daje człowiekowi siły, aby nie dopuszczał do siebie zła, aby z dnia na dzień był coraz lepszy.

W niektórych miejscach zakradł się najgorszy „zwyczaj niedopuszczania dzieci do przyjęcia Wiatyku Świętego w chwili niebezpieczeństwa utraty życia, jeżeli dzieci dotąd nie przystępowały do komunji świętej, albowiem w takich razach dzieci zmarłe i pogrzebione jako niemowlęta, pozostają pozbawionemi pomocy, płynącej z modłów kościelnych“.

Boże, daj mi tę miłość ku Tobie, jaką widziałem w sześciolatniem dziecku, które dysponowałem na śmierć i zasililem Chlebem Żywota!

Powyżej wskazane błędy dekret potępia i uczy, co czynić należy.

Nie wtedy prowadzić dziecko do spowiedzi, gdy wpadnie w nałogi grzeszne, lecz już wtedy, gdy zaczyna rozróżniać dobro i zło.

Nie wtedy ma dziecko przystępować do komunji świętej, gdy będzie

umiało cały katechizm, lecz już wtedy, gdy według swoich uzdolnień zna zasadnicze tajemnice wiary, że Bóg jest, że jest sprawiedliwy, i gdy różnia Chleb Eucharystyczny od zwykłego ziemskiego chleba, tak, iżby do Najświętszej Eucharystji dziecię mogło przystąpić z taką pobożnością, na jaką tylko wiek jego mu pozwala.

Wszystko to zdobywa dziecię, gdy osiąga użycie rozumu, czyli około lat siedmiu albo nawet wcześniej lub trochę później.

Naukę tę dekret głęboko uzasadnia.

I czegoż Pius X pragnął, ogłaszając dekret o komunji świętej dzieci? Oto jednego, aby dzieci, gdy tylko dochodzą do używania rozumu, zbliżały się do trybunału pokuty, brały do swych serc jak najczęściej Chrystusa Pana w Najświętszym Sakramencie i następnie stopniowo ze wzrostem lat, według swych uzdolnień, zdobywały znajomość całego katechizmu.

Papieżu Najświętszego Sakramentu! dzięki, niewypowiedziane dzięki za ten dekret. Ile on już dobrego działał na świecie.

Chrystus Pan raduje się, gdy do tych młodzietkich, niewinnych serc wstępuje.

Raduje się Chrystus Pan i przez Swe częste obcowanie w tych serduszkach daje im moc, aby coraz lepsze były, unikały zła, stawały się pociechą rodziców, szkoły, ojczyzny.

Najmilsi, a u nas, czy wszyscy za tym błogosławionym głosem poszli? Czy nikt sobie z tego powodu wyrzutu nie czyni?

Kto winien, niech błąd natychmiast naprawi.

Niech sługa Boży Pius X, patrząc się na Podlasie, raduje się i weseli, że wołanie jego na Podlasiu wysłuchane, w czyn wszędzie wprowadzone.

Ojcowie i matki, w czasie obchodu jubileuszu dwudziestopięciolecia od ogłoszenia tego błogosławionego dekretu złożcie dar Papieżowi Najświętszego Sakramentu, przystępując i sami jak najczęściej do Sakramentu Ołtarza i prowadząc do niego swe dziatki.

Dziateki umiłowane, Chrystus do Serca Swegotuli was obecnie tak samo, jak to czynił z dziatwą w Palestynie, i błogosławi was. Tulcie się i wy do Serca Jezusowego, biorąc Jezusa w siebie jak najczęściej w komunji świętej.

Dziateczki drogie, bierzcie rano kromkę chleba, wstępujcie do kościoła, przyjmujcie do serc waszych Chrystusa w komunji świętej, pomódlcie się, po wyjściu ze świątyni spożyjcie chleb i pogodni, weseli idźcie do szkoły, aby tam być radością uczących was i wzorem dla współtowarzyszy pracy szkolnej. Czyńcie tak, najmilsi, czyńcie jak najczęściej!

Macie w sercach Chrystusa Pana, miłujecie Boże Dziecię, przeto pierwsze wasze słowa zawsze przy powitaniu powinny być: „Niech będzie pochwalony Jesus Chrystus“ i odpowiedź witającemu „Na wieki wieków. Amen“.

Z Rzymu wyszedł głos na świat cały, aby w rocznicę dwudziestopięciolecia ogłoszenia dekretu o komunji świętej dzieci, dziatwa całego świata w dniu piętnastym sierpnia roku bieżącego przystąpiła do komunji świętej. Głos ten usłyszany został wszędzie. Wszędzie szykują się, aby w wyznaczonym dniu dzieci przyjęły do swych serc Chrystusa Pana w Najświętszym Sakramencie,

Ufamy, że na naszym męczeńskim Podlasiu nie będzie ani jednego

chłopca, ani jednej dziewczynki, którzyby w dniu tym nie przyjęli komunji świętej.

Dzień piętnasty sierpnia, to dzień święta Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny. I my do nieba będziemy wzięci, gdy tu na ziemi Chrystusem karmić się będziemy i żyć będziemy według Jego nauki.

Źle dzisiaj na świecie: brak pracy, głód, nędza, — bo świat odszedł od Boga i rządzi się nie miłością i sprawiedliwością, lecz nienawiścią, wyzyskiem, krzywdą ludzką.

Dziatek, wy złączone z Chrystusem i żyjące według Jego nauki, odrodzicie świat, sprowadzicie nań pokój, zgodę, wypędzicie ze świata głód i nędzę.

Dzień piętnasty sierpnia to dzień Cudu nad Wisłą, gdy w roku 1920 naród zjednoczony, pod Bożem błogosławieństwem, odpędził wroga, ocalił niepodległość ojczyzny. Wy, najmilsi, złączeni z Chrystusem będziecie się przyczyniać, abyśmy wszyscy jedno byli, wzajemnie się miłowali i pomagali sobie, a przez to ojczyzna coraz silniejszą będzie.

Dziatek najmilsze, kapłani nasi nie będą szczerzyć trudów i wszelkich zabiegów, aby każde z was w dniu piętnastym sierpnia przyjęło komunję świętą.

Nie potrzebuję wam przypominać, że nawet wyświadczeni przed piętnastym sierpnia mogą w dniu tym przystąpić do komunji świętej, gdy duszy swej nie skalali ciężkim grzechem. A wy takiej zmaży przecie unikacie, chcecie być czystymi. Przystępujcie więc do komunji świętej i przed piętnastym, i w sam dzień piętnastego sierpnia i po piętnastym. Radujcie Chrystusa braniem Go do serc swoich.

List ten kończymy modlitwą. Modlitwę tę pisaliśmy klęcząc wobec Najświętszego Sakramentu w kaplicy domowej.

O jak jestem szczęśliwy, że tuż obok pokoju, w którym pracuję, mam Zbawiciela mojego w Najświętszym Sakramencie, że każdej chwili mogę do Niego zanosić błagania, prosić o światło, o pomoc, cześć Mu oddawać, dziękować za miłosierdzie, prosić o środki, abym mógł żyć i ocierać, z pomocą potrzebującym przychodzić.

Dziatek najmilsze, jak najczęściej wstępujcie do świątyni, aby chwileczkę z Bożem Dzieciątkiem porozmawiać, uwielbić, prosić, Boże Dziecie was wysłucha.

Modlitwa, pisana wobec Najświętszego Sakramentu, będzie odmówiona po komunji świętej generalnej dnia piętnastego sierpnia. Postarajcie się ją przepisać, włóżcie do waszych książeczek do nabożeństwa i po każdej komunji świętej odmawiajcie tę modlitwę.

Idę do kaplicy, klękam i rozpocynam w imieniu każdego z was modlitwę:

„Panie Jezu, ja, dziecię Twoje, mam Cię obecnie w sercu moim. Dziękuję Ci najpokorniej za tę Twoją dobroć. Miłuję Cię Najukochańszy Jezu, miłuję bardzo, ze wszystkich sił moich. Jesteś we mnie. Wiem, że mnie wysłuchasz. Oto błagam, abym nigdy nie zasmucił rodziców moich, abym był dla nich i dla wszystkich dobry, miły. Proszę Cię, abym dobrze się uczył, abym był wdzięczny nauczycielom swoim. Jezu Najdroższy, spraw, aby nie było tej biedy i nędzy, jaka jest obecnie u nas i na całym świecie. Niech Cię wszyscy kochają, niech wszyscy do Twego świętego Kościoła należą. Niech się wszyscy wzajemnie miłują. Niech w Rosji ustanie prześladowanie wyznawców Twoich. Jezusieńku Najmilszy, zmiłuj się nad duszami tych, którzy pomarli na polach bitew

w obronie ojczyzny. Daj wszystkim zmarłym wieczne odpoczywanie. Jezu Najświeższy, spraw, aby jak najprędzej sługa Twój Pius X, był wprowadzony na ołtarze, aby świat cały do niego się modlił. Jezu, Ty mnie miłujesz a ja Ciebie, i przez całe życie pragnę Cię miłować i nigdy nie zasmucać. Amen“.

Dan w Siedlcach w dniu 20 lipca 1935 r.

HENRYK biskup.

Wielebne Duchowieństwo list ten pasterski zaraz po otrzymaniu go przeczyta w najbliższą niedzielę zamiast nauki podczas sumy, w świątyniach, w których odprawiana jest prymarja, przeczyta również zamiast nauki i po prymarji, w świątyniach zaś, gdzie odprawiana jest Msza św. dla dzieci, przeczyta też ten list i po tej Mszy św.

HENRYK biskup.

Z KURJI DIECEZJALNEJ.

Sprawozdanie z Jubileuszu Odkupienia (1934-1935) w Diecezji Siedleckiej czyli Podlaskiej.

Diecezja Siedlecka czyli Podlaska liczy 745.471 diecezjan, posiada 227 parafij, w tem osiem parafij obrządku bizantyjsko-słowiańskiego.

W czasie roku jubileuszowego:

I. W parafjach były odprawiane rekolekcje, w 3 parafjach misje.

II. Oprócz prywatnych nawiedzeń świątyni przez pragnących uzyskać odpust zupełny było:

1. ogólnych nawiedzeń publicznych	2586
2. publicznych nawiedzeń młodz. szkolnej	267
3. publicznych nawiedzeń mężczyzn	10
4. publicznych nawiedzeń niewiast	15
5. publicznych nawiedzeń Stow. Akcji Kat.	4
6. publicznych nawiedzeń Stow. Mł. Polskiej	39
7. publicznych nawiedzeń bractw	39

Razem 2960

III. Do Sakramentu Pokuty było osób 517.840

IV. Rozdano Komunii Świętej 2,013.566

V. Wróciło do jedności kościelnej:

1. prawosławnych	58
2. protestantów	3
3. marjawitów	28
4. faronowców	13
5. hodurowców	4
6. innych akatolików	25

Razem 131

VI. Pogodziło się zwaśnionych małżeństw 12

VII. Czyny miłości bliźniego:

1. dawano jałmużnę w pieniądzech, zbożu, kartoflach, bieliznie, ubraniach;
2. wydawano obiady biednym;
3. urządzano święcone na Wielkanoc dla biednych.

VIII. Na Podlasiu jest bardzo wiele krzyżów przy drogach, przy domach, na placach:

- | | |
|------------------------------------|-----|
| 1. postawiono nowych krzyżów | 557 |
| 2. poreperowano poniszczone krzyże | 799 |

Razem 1356

IX.

- | | |
|-----------------------------------------|----|
| 1. Zbudowano nowych kapliczek | 18 |
| 2. odrestaurowano kapliczek | 12 |
| 3. postawiono figur Serca Pana Jezusa | 8 |
| 4. postawiono pomników Chrystusa Króla | 2 |
| 5. kupiono Stacje Męki Pańskiej | 6 |
| 6. kupiono nowych obrazów | 5 |
| 7. kupiono kapę | 1 |
| 8. kupiono chorągiew | 1 |
| 9. kupiono nowych dzwonów | 7 |
| 10. kupiono nowy mszał | 1 |
| 11. kupiono nowy grób na Wielki Tydzień | 1 |

X. W ostatnich dniach Jubileuszu od 22 do 29 kwietnia 1935 r. urządzono akademje w parafjach ku czci Zbawiciela, podczas których pomiędzy innymi, uczestnicy akademij uchwalali i podpisywali pismo do Ojca św. Piusa XI, załączone poniżej. Pisma tego złożono ogółem egzemplarzy 633, na których jest podpisanych osób 98.131.

Pismo do Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI.

„Ojcze Święty,

Dobiega do końca rok Jubileuszu dziewiętnastu wieków od chwili Odkupienia rodzaju ludzkiego. Rok ten, Ojcze Święty, raczyłeś w dobroci Swej rozciągnąć na świat cały.

W czasie Jubileuszu w szczególniejszy sposób rozważaliśmy niewysłowioną ku nam miłość Chrystusa Pana, który dla zbawienia naszego zstępuje z nieba na ziemię, staje się człowiekiem, głosi Boską naukę, cierpi, umiera na krzyżu, zmartwychwstaje, wstępuje do nieba i w Hostji Przenajświętszej pozostaje wśród nas pod postaciami chleba i wina, jako nasz pokarm i napój na żywot wieczny.

Miłujemy naszego Odkupiciela. Miłujemy całą duszą, wszystkimi siłami.

Rok Jubileuszowy kończy się, lecz nasza wdzięczność Zbawicielowi, nasza miłość ku Niemu nie kończy się. Pragniemy, aby one trwały w nas żyjących obecnie i we wszystkich pokoleniach aż do końca świata.

Tą miłością i wdzięcznością powodowani stanowimy:

Zbawicielu! Będziemy wiernie zachowywali Twój zakon. Nie chcemy Cię obrażać grzechami. Pragniemy Twe Boskie Serce radować naszym życiem cnotliwym.

Zbawicielu! Strzec będziemy świętości naszych rodzin, nienaruszalności sakramentu małżeństwa i zwalczać wszystko, co się temu sprzeciwia.

Zbawicielu! Będziemy zawsze czuwali i pracowali, aby młodzież nasza była wychowywana w duchu Twej nauki i w domu i w szkole, aby była budowana przykładem życia cnotliwego, aby nie była gorszona występem życiem, złą, brudną książką, pismem, obrazem, przedstawieniem, przemówieniem.

Zbawicielu! Ustawiczny będzie nasz wysiłek, byśmy nie tylko my sami i rodziny nasze, lecz i wszelkie nasze organizacje, i całe nasze Państwo zawsze i wszędzie rządziły się Twym prawem.

Zbawicielu! Podeptano na świecie Twój zakon, i straszne tej zbrodni skutki świat cały przeżywa. Oto, gdy jedni opływają w dostatki, miliony są w nędzy, głodni, bez pracy! Stanowimy wszelkich dołożyć starań, aby miłość i sprawiedliwość, głoszone przez Ciebie, zapanowały na świecie, a przez to, aby każdy miał pracę i słuszną za nią zapłatę.

Zbawicielu! Ożywieni miłością, którąś w sercach naszych zapalił, postanawiamy biedzie i nędzy według sił naszych przychodzić z pomocą nie tylko sami osobiście, lecz i przez pracę w naszych organizacjach dobroczynnych.

Zbawicielu! Pragniesz, abyśmy wszyscy jedno byli, złączeni w Twym Kościele, pod jednym Pasterzem. Stanowimy modlitwą, przykładem, ofiarą, nie zniechęcając się żadnymi trudnościami, pracować w tym kierunku. Niech nieochrzczeni — omyci będą wodą chrztu świętego. Niech ochrzczeni, a żyjący poza jednością kościelną, zapragną tej jedności i do niej przyjdą. Niech praca unijna coraz lepiej u nas się rozwija.

Zbawicielu! Stanowimy popierać nasze katolickie organizacje, nasze pisma, książki.

Zbawicielu! Stanowimy, że nikt z nas nie będzie należał do organizacji i stowarzyszeń, które są wrogami Boga, Twej nauki, Twego Kościoła, jak organizacje bezbożników, masonów, komunistów. Stanowimy nie kupować i nie czytać ich pism, książek, nie bywać na ich zebraniach, nie słuchać ich przemówień.

Zbawicielu! Stanowimy nie przykładąć ręki do waśni, kłótni, nienawiści. Zabiegać będziemy, aby miłość wśród nas panowała i nas jednoczyła. Z owocami tej miłości pragniemy stanąć przed Tobą, gdy odejdziemy z tego świata. Po tej miłości nas poznasz, żeśmy Twoi. My pragniemy być Twoimi na wieki!

Ojciec Święty, Namiestniku Chrystusowy, te nasze postanowienia, pragnienia składamy do Twych rąk, jako skutek ogłoszonego przez Ciebie Jubileuszu Odkupienia, i błagamy — przedstaw je Zbawicielowi aby zostały wysłuchane, umocnione.

Ojciec Święty, błogosław ziemi podlaskiej, ziemi męczeńskiej, która zawsze pragnie być wierna Chrystusowi, żyć według Jego nauki i stać niezłomnie przy Kościele Katolickim”.

I. Zapisanie P. Prezydenta R. P. jako ojca chrzestnego.

Przyjął się zwyczaj, że rodzice przy narodzeniu przynajmniej siódmego potomka płci męskiej zwracają się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o przyjęcie godności ojca chrzestnego dla tego syna. Przew. ks. ks. proboszczowie zechcą w takich wypadkach dopilnować,

aby nie zapisywano P. Prezydenta R. P. jako ojca chrzestnego do księgi chrztów, dopóki rodzice dziecka nie wykażą się odpowiednim dokumentem, stwierdzającym zezwolenie P. Prezydenta na takową prośbę.

II. Zbiórki publiczne na cele religijne.

Z powołaniem się na pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 15 kwietnia 1935 r. N. A. P. 1/19 Kurja Diec. zawiadamia WW. II. Duchowieństwo, że ktokolwiek w myśl ustawy o zbiórkach publicznych z dnia 15 marca 1933 r. (Dz. U.R.P. Nr. 22 poz. 162) pragnie starać się u władz administracyjnych o pozwolenie na publiczne zbiórki na cele religijne, winien uprzednio uzyskać na zbiórkę zgodę Władzy Diecezjalnej i tę zgodę wyrażoną na piśmie dołączyć do swojego podania do Władz Administracyjnych.

XX. Proboszczowie i Rektorzy kościołów obowiązani są przestrzedz wiernych, gdyby ktoś zbierał ofiary na cele religijne bez uzyskania pozwolenia Władzy Diecezjalnej.

III. Ostrzeżenie przed nadużyciem.

Kurja Książecko Metropolitalna Krakowska zawiadamia, że p. Iwona Podmagórska, była Felicjanka, wydaje obrazki bez pozwolenia Władzy Duchownej i nie jest upoważniona do zbierania funduszków na utrzymanie jakiegokolwiek Zakładu Dobroczyнного lub odprawianie Mszy św. za dusze zmarłych lub za chorych.

W sprawie „Obchodu Morza“ w r. b. Władza Diecezjalna poleciła Księżom Dziekanom, ażeby Księżom Proboszczom i Rektorom kościołów przypomnieli, iż powinni zastosować się do wydanej w roku zeszłym instrukcji (ob. Wiadomości Diec. Podl. 1934 Nr. 5—6, str. 167—168).

Zmiany w składzie osobistym duchowieństwa.

Mianowani: Ks. Dr. Jan Niedziałek, profesor Seminarjum Duchownego w Janowie, prefektem w temże Seminarjum; Ks. Jan Zubka, Dr. P. K., wik. par. Podw. św. Krzyża w Łukowie, profesorem Seminarjum Duchownego w Janowie; Ks. Księżopolski, L. Św. T. prefekt szkół powszechnych w Siedlcach, profesorem Seminarjum Duchownego w Janowie, Ks. Tytus Kucharewicz, wikariuszem parafji Żelechów; Ks. Józef Sidor, wikariuszem parafji Kąkolownica; Ks. Władysław Kudłacik, wikariuszem parafji Podwyższenia św. Krzyża w Łukowie.

Przeniesieni: Ks. Józef Wnuk, wikariusz parafji Paprotnia, na wikariusza parafji Krzesk; Ks. Jan Berlinerblau, wikariusz parafji Kąkolownica, na wikariusza parafji Nar. N. M. Panny w Białej Podl.; Ks. Bronisław Narojek, wikariusz par. Ostrów, na wikariusza par. Paprotnia.

Zwolnieni: Ks. Józef Piekarek z wikariatu par. Krzesk.

Dziennik czynności J. E. Ordynariusza.

Lipiec

- Dnia 5 — J. E. Ordynariusz odprawił o godz. 7-ej rano Mszę św. w Kaplicy Semin. Mniejszego w Siedlcach i powiedział konferencję na zakończenie rekolekcyj kapłańskich.
- Dnia 12 — odprawił o godz. 5½ rano Mszę św. i powiedział konferencję na zakończenie rekolekcyj kapłańskich w Janowie Podlaskim.

Rozporządzenia prawno-państwowe.

Pismo Ministerstwa w sprawie zbiorok publicznych na cele kościelne.

MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
N. A. P. 1|18
Warszawa, 15. IV. 1935 r.
Zbiórki publiczne na
cele kościelne

Do Biura Episkopatu Polskiego
w/m. Mokotowska 14.

W piśmie z dnia 20/VI. 1934 r. Nr. 446/34 J. E. Ksiądz Biskup Sekretarz Episkopatu wyraził życzenie, by władze administracji ogólnej przed rozpatrzeniem prósb o pozwolenie na zbiórki publiczne na cele kościelne porozumiewały się z Kurjami Diecezjalnymi.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, pragnąc uprościć postępowanie w tych sprawach, zwraca się z prośbą do Biura Episkopatu o spowodowanie udzielenia wyjaśnień Ks. Ks. proboszczom, by z inicjatywą wydania powyższych pozwoleń występowali tylko po uprzednim uzyskaniu zgody na nią właściwej Kurji Diecezjalnej.

Dołączenie takiej zgody, wyrażonej na piśmie do podań o pozwolenie, praktykowane już w wielu przypadkach od dawna. W ten sposób Kurje Diecezjalne miałyby możliwość pokierowania zamierzeniami Ks. Ks. proboszczów, zanim dojdą one do władz administracji ogólnej, a Ks. Ks. proboszczowie powstrzymaliby się od wnoszenia podań, których odmowne załatwienie jest zgóry przesądzone.

Ponieważ, o ile Ministerstwu Spraw Wewnętrznych wiadomo, Ks. Ks. proboszczowie, niezależnie od starań u władz państwowych, zwracają się do Kurj Diecezjalnych z prośbami o poparcie, omówiony wyżej tryb postępowania usunąłby potrzebę powtórnego porozumiewania się w tych samych sprawach i tem samem dałby możliwość szybszego wydania decyzji.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pragnęłoby wydać w tej sprawie potrzebne zarządzenia i dlatego prosi o powiadomienie o zajętem stanowisku.

(—) *Adelstein*
Naczelnik Wydziału

Oplata stemplowa od wyciągów metrycznych.

Zgodnie z pismem Izby Skarbowej w Wilnie z dnia 24 maja 1935 r. L.W.V. 1/16/35, Kurja podaje do wiadomości następujące przepisy, normujące opłaty stemplowe od wyciągów metrycznych.

1. Wyciągi metryczne krótkie (wydawane na t. zw. druczkach) bądź pełne wypisy z ksiąg metrycznych podlegają opłacie stemplowej w wysokości 1 zł. od każdego zaświadczonego faktu urodzenia, zaślubin lub śmierci bez względu na to, czy zostało sporządzone na jednym arkuszu, czy na ćwierci lub połowie arkusza.

2. Wolne są od opłaty stemplowej — pod warunkiem wzajemności — wyciągi i inne świadectwa z akt stanu cywilnego, tyżące się: a) szefów i funkcjonarjuszów przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych, jeżeli te osoby są obywatelami państwa wysyłającego i należą do uznanego personelu eksterytorjalnego, b) szefów (nie funkcjonarjuszów) zawodowych przedstawicielstw konsularnych państw obcych, jeżeli są obywatelami państwa wysyłającego oraz c) członków rodzin osób urzędowych, wymienionych wyżej.

Oprócz tego, wolne są od opłaty na zasadzie art. 160 (p. 3) ustawy o opłatach stemplowych wyciągi i inne świadectwa z akt stanu cywilnego, wydawane: 1) Skarbowi Rzeczypospolitej oraz fundacjom, zakładom i zrzeszeniom, prawnie istniejącym i posiadającym siedzibę w Polsce, których zadanie stanowi wyłącznie wykonywanie kultu religijnego albo działalność naukowa, oświatowa, dobroczynna lub mająca na celu prowadzenie szpitali lub nieobliczonych na zysk przechodni; 2) związkom komunalnym i innym związkom przymusowym na obszarze Rzeczypospolitej; 3) Kościołom i gminom wyznaniowym, przez Państwo Polskie uznanym; 4) Bankowi Polskiemu; 5) Gminnym Kasom Pożyczkowo-Oszczędnościowym; 6) Państwom obcym — z zastrzeżeniem wzajemności. — Poza przypadkami, wymienionemu wyżej, wyciągi i inne świadectwa z akt stanu cywilnego mogą być wydawane tylko po uprzednim złożeniu opłaty stemplowej. Ani cel, do którego wyciąg lub świadectwo mają służyć, ani forma nie uzasadniają uwolnienia od opłaty stemplowej.

3. Od zasady, wyłuszczonej w poprzednim ustępie, zachodzi jedynie wyjątek co do metryk urodzenia, wydawanych osobom, które zamierzają odbyć czynną służbę wojskową w charakterze ochotników i powinny w myśl § 328 rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 16 marca 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 270) dołączyć do podania o dopuszczenie do służby ochotniczej metrykę urodzenia. W tych przypadkach Ministerstwo Skarbu zezwoliło na wydawanie metryk urodzenia bez pobrania opłaty stemplowej, zastrzegając jednak, iż uwolnienie to może mieć zastosowanie tylko wówczas, gdy istnieją łącznie następujące warunki: 1) jeżeli petent w danym roku kalendarzowym kończy bądź 18, 19 lub 20-ty rok życia; 2) jeżeli petent prosi o wydanie świadectwa za pomocą podania, w którym oświadcza, że świadectwo jest mu potrzebne celem uzyskania przyjęcia do ochotniczej służby wojskowej 3) jeżeli świadectwo zostaje wydane w czasie od dnia 1 marca do końca czerwca; i 4) w razie zaopatrzenia świadectwa w adnotację: „wolne od opłaty stemplowej (art. 160 u. o. s.) z tytułu niezamożności sprawa ochotniczej służby wojskowej“. Ta sama ulga przysługuje osobom, starającym się o przyjęcie do szkół wojskowych, kształcących na oficerów zawodowych, z tą jedynie zmianą, iż roczniki wymienione wyżej w p. 1 zostają zastą-

pione: co do kandydatów na **oficerów** okresem 5-cio letnim, którego pierwszy rok cechuje ukończenie 17-go roku życia, a ostatni rok ukończenie 21-go roku życia, a co do kandydatów na **podoficerów** okresem 3-nim, którego pierwszy rok cechuje ukończenie 15-go roku życia, a ostatni rok 17-go roku życia. W tych przypadkach adnotacja, o której mowa w p. 4 niniejszego ustępu, ma brzmieć; „wolne od opłaty stemplowej (art. 160 u. o. s.) z tytułu niezamóźności sprawa przyjęcia do szkoły wojskowej“.

4. Dodaje się jeszcze, iż wyciąg metryczny względnie świadectwo z akt stanu cywilnego może być wydane bez uiszczenia opłaty, gdy osoba, która żąda wydania omawianych pism, jest tak dalece niezamóźna, że uiszczenie opłaty stemplowej nie jest możliwe bez dotkliwego uszczerbku majątkowego, i ten stan rzeczy jest ks. Proboszczowi niewątpliwie znany. W takich przypadkach należy pozostawić w aktach notatkę, stwierdzającą, komu i kiedy wyciąg (świadectwo) został wydany mimo niewiszczenia opłaty stemplowej oraz z jakich powodów ks. Proboszcz uznał petenta za ubogiego.

5. Opłatę stemplową uiszcza się za pomocą znaczków stemlowych, naklejonych na wydanym wyciągu (świadectwie) i skasowanych pieczęcią parafjalną.

Pismo okólne o wysyłaniu urzędowej korespondencji za opłatą przerzuconą na adresatów z dnia 21 marca 1935 r.

(Nr. GB. 48—56).

Do

P. P. Wojewodów, Komisarza Rządu na m. st. Warszawę, Starostów, Przewodniczących Wydziałów Powiatowych i Prezydentów Miast.

Rozporządzenie Ministrów: Pocht i Telegrafów, Skarbu i Spraw Wewnętrznych z dnia 22 lipca 1933 roku o przesyłkach listowych urzędowych oraz o postępowaniu cywilnem i karnem (Dz. U. R. P, Nr. 59, poz. 448 — Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr. 12. str. 326 z 1933 roku) przewiduje w § 7, że „Władza lub urząd jako nadawca może przerzucić na adresata uiszczenie opłaty pocztowej, jeżeli wysyłane pismo dotyczy wyłącznie interesu adresata“.

Wyrażenia tego nie można interpretować w tem znaczeniu, jakoby przerzucenie tej opłaty na adresata zależało wyłącznie od swobodnej decyzji wysyłającej władzy lub urzędu. Wyrażeniem tem stwierdza się, że w pewnych warunkach istnieje możliwość przerzucenia opłaty na adresata. Jeśli jednak warunki te zachodzą, t. j. jeżeli wysyłane pismo dotyczy wyłącznie interesu adresata, to wysyłająca władza lub urząd są obowiązane do przepisu tego się zastosować i opłatę w sposób wyżej wskazany przerzucić na adresata przesyłki.

Przy tym sposobie przesyłania korespondencji do osób i instytucji prywatnych, czy to w formie przesyłek listowych zwykłych, czy poleco-

nych, czy też za zwrotnem poświadczeniem odbioru, wysyłająca władza lub urząd nietylko nie uiszcza żadnej opłaty, lecz nawet i w wypadku odmówienia uiszczenia tej opłaty przez adresata nie ponosi żadnego ryzyka, gdyż wtedy zwraca się przesyłkę wysyłającej władzy lub urzędowi bez pobierania od nich jakiegokolwiek opłaty.

Słuszność pokrywania przez adresata opłaty pocztowej za korespondencję, wysłaną do niego w jego sprawie nie może budzić żadnej wątpliwości, a ten sposób wysyłania korespondencji urzędowej do instytucji i osób prywatnych jest dla władz i urzędów dogodny i korzystny i dlatego też winien być jak najszerszej stosowany.

Na korespondencji wymienionego wyżej rodzaju w myśl powołanego postanowienia należy umieszczać odcisk pieczęci kauczukowej podłużnej następującej treści: „Sprawa urzędowa — opłatę uiszcza adresat“.

(—) *Hausner*, Dyrektor Gabinetu Ministra.

Pismo Okólne

z dnia 28 czerwca 1935 r.

o przedłużeniu odroczenia służby wojskowej z tytułu studjów

b. uczniów Katolickich seminarjów duchownych

(Nr. Wojsk. B. 3-8-2).

Do

P. P. Wojewodów, Komisarza Rządu na m. st. Warszawę

i Starostów.

W pewnym wypadku powstała kwestja, czy byłym uczniom katolickich seminarjów duchownych, zaliczonym w swoim czasie do pospolitego ruszenia bez broni na podstawie art. 57 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym można udzielać przedłużenia odroczenia służby wojskowej w myśl art. 64 tej ustawy jeśli po wystąpieniu z seminarjum duchownego rozpoczęli studia określone w p. p. 1 i 2 § 235 rozp. wykonawczego do ustawy o powsz. obow. wojsk.

W związku z tem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia co następuje:

W myśl art. 64 ustawy i § 235 rozp. wyk. z przedłużenia odroczenia służby wojskowej mogą korzystać osoby wymienione w art. 63 p. 2, t. j. te, które korzystały już z odroczenia służby wojskowej z tytułu studjów określonych w § 235 rozp. wyk. i które udowodnią, że tych studjów (§ 236) nie ukończyły w 23-m roku życia.

Z pośród osób zatem, które utraciły ulgę z art. 57 ustawy, mogą korzystać z przedłużenia odroczenia służby wojskowej w myśl art. 64 ustawy i § 235 rozp. wyk. tylko te osoby, które po zaliczeniu do kat. A. w trybie art. 58 korzystały z odroczenia służby wojskowej i z tytułu studjów określonych w p. p. 1 i 2 § 235 rozp. wyk. do 1 lipca tego roku kalendarzowego w którym kończą 23 lata życia.

Jeżeli więc dana osoba wskutek przekroczenia tej granicy wieku nie jest już uprawniona do korzystania z odroczenia służby wojskowej to tem samem nie może ona korzystać z przedłużenia odroczenia tej służby chociażby jej studja były objęte p. 1 lub 2 § 235 rozp. wyk.

(—) *Wyszyński mjr.*

Dyrektor Biura Wojskowego.

Ponadto otrzymują:

Ministerstwo Spraw Wojskowych Departament Uzupelnień—do wiadomości,
Ministerstwo Spraw Zagranicznych Departament Konsularny — do wiadomości.

MINISTER

Wyznań Religijnych i Oświecenia
PUBLICZNEGO

Warszawa, dnia 13 listopada 1934 r.
Nr. II-P-9159/34.

Do

Jego Eminencji Kardynała

Ks. Aleksandra Kakowskiego

w miejsu.

W odpowiedzi na list Waszej Eminencji z dnia 5 września b. r. zawiadamiam uprzejmie, że wnoszenie podań o nadanie stanowisk nauczycieli religji katolickiej obowiazuje osoby tak duchowne jak i świeckie, posiadające misję kanoniczną od właściwych Ordynariuszów, o ile chcą one uzyskać posady nauczycielskie w szkołach publicznych. Natomiast duchowieństwo parafjalne nie ma obowiązku składania podań o przydzielenie mu godzin nauki religji. Władze szkolne będą mogły na podstawie bezpośrednich zawiadomień duchowieństwa parafjalnego z podaniem informacji co do dni i godzin, które ono jest gotowe przeznaczyć na naukę religji, skorzystać, zależnie od swej decyzji, z jego gotowości, przydzielając mu odpowiednią ilość godzin nauki religji w publicznych szkołach powszechnych na terenie właściwych parafij.

Minister

(—) *W. Jędrzejewicz*

Obwieszczenie Ministra Skarbu

z dnia 12 czerwca 1935 r.

w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych.

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 26 marca 1935 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 202) ogłaszam jednolity tekst ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych (Dz. U. R. P. Nr. 29,

poz. 291), z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych wspomnianą wyżej ustawą z dnia 26 marca 1935 r.

Minister Skarbu: *Wł. Zawadzki*.

Załącznik do obwieszczenia Ministra Skarbu z dnia 12 czerwca 1935 r. (poz. 339).

USTAWA

z dnia 10 marca 1932 r.

o spłacie zaległości podatkowych oraz zaległych składek i opłat na rzecz niektórych publiczno-prawnych instytucji ubezpieczeń.

Art. 1.

1) Upoważnia się Ministra Skarbu:

a) do odraczania i rozkładania na raty oraz do umarzania w części lub w całości zaległości w następujących państwowych podatkach wraz z wszelkimi dodatkami państwowymi, samorządowymi i na rzecz innych związków prawa publicznego: gruntowym, od nieruchomości, od placów budowlanych, przemysłowym, dochodowym, majątkowym, od kapitałów i rent, od lokali, od energii elektrycznej, od uboju, nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych, wojskowym, od spadków i darowizn oraz w nadzwyczajnej daninie majątkowej i daninie lasowej,

b) do obniżania oraz umarzania kar za zwłokę, odsetek za odroczenie i kosztów egzekucyjnych, przypadających od zaległości, wymienionych w lit. a), oraz grzywien i kar pieniężnych, nakładanych przez władze skarbowe w zakresie podatków, wymienionych również w lit. a),

c) do zmiany zaległości podatkowych, wymienionych w lit. a), na zobowiązania, których rodzaj i charakter ustala Minister Skarbu w drodze rozporządzeń,

d) do zaliczania na żądanie płatnika na rachunek zaległości podatkowych, wymienionych w lit. a), wszelkiego rodzaju należności, przypadających podatnikom od Skarbu Państwa, na warunkach, które określi rozporządzenie Ministra Skarbu.

2) Minister Skarbu władny jest przenosić w drodze rozporządzeń uprawnienia, wynikające z przepisów lit. a) i b) ustępu poprzedniego, na podległe mu władze skarbowe w zakresie i pod warunkami przez siebie określonymi.

3) Rozporządzenia Ministra Skarbu określą bliżej tryb i warunki stosowania ulg, wymienionych w ust. 1 lit. a) i b), oraz ich zakres.

4) Uprawnienia, określone w ust. 1) i 3), przysługują Ministrowi Skarbu również w odniesieniu do zaległości w składkach z tytułu ubezpieczeń od ognia w instytucjach publiczno-prawnych.

Art. 2.

1) Upoważnia się Ministra Spraw Wewnętrznych do stosowania w porozumieniu z Ministrem Skarbu uprawnień, określonych w art. 1 ust. 1) i 3) — od zaległości w samoistnych daninach komunalnych.

2) Minister Spraw Wewnętrznych władny jest przenosić w porozumieniu z Ministrem Skarbu uprawnienia, określone w ust. 1), na wojewodów.

Art. 3.

1) Upoważnia się Ministra Opieki Społecznej do odraczania, rozkładania na raty i umarzania w części lub w całości, w porozumieniu z Ministrem Skarbu, zaległych składek i opłat oraz odsetek, kar i grzywien na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych.

2) Minister Opieki Społecznej władny jest przenosić w porozumieniu z Ministrem Skarbu w drodze rozporządzeń uprawnienia, wynikające z ust. 1), na instytucję ubezpieczeń społecznych.

3) Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu, ustala bliżej tryb i warunki stosowania ulg, wymienionych w ust. 1), oraz ich zakres.

4) Wszystkim zaległym składkom i opłatom na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych, których spłatę uregulowano w myśl przepisów ustawy niniejszej, przysługują od czasu całkowitego dokonania ich spłaty przywileje, przyznane składkom i opłatom na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym.

Art. 4.

Okresu odroczenia na podstawie art. 1 ust. 1 lit. a) i ust. 4) oraz art. 2 nie wlicza się do czasokresu, w ciągu którego należności, wymienione w tych artykułach, korzystają w myśl obowiązujących przepisów z przywileju pierwszeństwa.

Art. 5.

Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrom: Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej każdemu we właściwym mu zakresie działania.

Art. 6.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i traci moc obowiązującą w terminie, jaki zostanie określony przez rozporządzenie Rady Ministrów.

Przelewy obligacyj Pożyczki Narodowej.

W „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu“ Nr. 17 opublikowane zostało obwieszczenie Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej w sprawie dokonywania przelewów obligacyj Pożyczki Narodowej.

Na podstawie tego obwieszczenia z dniem 1 czerwca 1935 r. zezwoleń na dokonanie przelewu obligacyj Pożyczki Narodowej udziela Urząd Długów Państwa w następujących wypadkach: 1) instytucjom kredytowym, które otrzymały zezwolenie na przyjmowanie obligacyj na spłatę zobowiązań; 2) centralnym instytucjom kredytowym, które udzielać będą zastawu instytucjom kredytowym, przyjmującym obligacje na spłatę zob-

wiązań; 3) zakładom ubezpieczeń, które otrzymały zezwolenie na zawieranie umów ubezpieczeń na życie, przewidujących przyjmowanie obligacji Pożyczki Narodowej tytułem wpłat na składki; 4) instytucjom państwowym, przyjmującym obligacje P. N. jako kaucje i wadja, w razie przypadku kaucyj i wadków; 5) instytucjom samorządowym, które przyjmować będą obligacje P. N. jako kaucje i wadja, w razie przypadku kaucyj i wadków; 6) instytucjom ubezpieczeń społecznych, które przyjmować będą obligacje P. N. jako kaucje i wadja, w razie przypadku kaucyj i wadków, oraz w wypadkach przyjmowania obligacji P. N. na pokrycie składek ubezpieczeniowych w granicach, ustalonych przez Ministra Opieki Społecznej; 7) spadkobiercom, którzy, dziedzicząc obligacje P. N., udowodnią prawa spadkowe dokumentami, wymaganymi przez obowiązujące przepisy prawa; 8) osobom, które otrzymują obligacje na zasadzie prawomocnego wyroku sądowego; 9) członkom rodziny w wypadkach przelewu na rzecz najbliższej rodziny (rodzice, dziadkowie, dzieci, wnuki); 10) w razie przypadku kaucyj i wadków, przyjętych w obligacjach P. N. przez osoby i firmy prywatne conajmniej po kursie, ustalonym dla papierów wartościowych w obwieszczeniu Ministra Skarbu z dn. 9 lipca 1934 r., o ile te osoby i firmy uzyskały zezwolenie Komisarza Gen. P. N. na przyjmowanie obligacji P. N. jako kaucje i wadja; 11) przy regulowaniu obligacjami conajmniej po kursie emisyjnym (96 za 100) składek w związkach, korporacjach i zrzeszeniach zawodowych, w wypadkach, gdy instytucje te uzyskały uprzednio zgodę Komisarza Gen. P. N. na przyjmowanie obligacji tytułem wpłat na składki; 12) przy składaniu obligacji jako ofiary lub składki na rzecz instytucyj społecznych, których działalność posiada znaczenie ogólnopństwowe, o ile instytucje te uzyskały uprzednio od Komisarza Gen. P. N. zezwolenie na przyjmowanie obligacji tytułem wpłat; 13) w wypadkach przyjęcia obligacji przez pracodawcę conajmniej po kursie 96 za 100 zł. nominału tytułem pokrycia zobowiązań pracownika w stosunku do pracodawcy, o ile uprzednio pracodawca uzyskał zezwolenie Komisarza Gen. P. N. na przyjęcie obligacji; 14) prywatnym szkołom w myśl zasad okólnika Ministra Wyznań Rel. i Ośw. Publ. z dn. 24 kwietnia r. b.

W wypadkach, nieobjętych omawianem obwieszczeniem, decyzję w sprawach przelewu obligacji wydaje Komisarz Gen. Pożyczki Narodowej.

Ze Związku Misyjnego Kleru.

Na Związek Misyjny Kleru w dalszym ciągu wpłacili następujący księża: Piotr Szpilewicz, Alumni Sem. Duch. Janów Podl., Tadeusz Tramcourt, Bolesław Popowski, Jan Kacprzak, Józef Wiąckiewicz, Aleksander Fijałkowski, Antoni Lipiński, Franciszek Dąbrowski, Marjan Stroński, Jan Jakubik, Antoni Łapaj, Jan Jędrych, Feliks Augustyniak, Józef Puskiewicz, Władysław Kosieradzki, Aleksander Kornilak, Bronisław Rachoń, Stefan Śluzek, Piotr Markiewicz, Józef Pieńkowski.

BIBLIOGRAFJA.

O. Caussade, T. J. — Zdaj się na Wolę Bożą. Wydanie Księgarni Katolickiej M. Łubieńskiej, Kraków, Florjańska 1. Str. XXV i 110. Cena zł. 1.20.

Mały Dziennik.

Szczególniej w obecnych warunkach coraz bardziej na całym świecie odczuwa się potrzebę prasy katolickiej.

Prasa katolicka, jak wskazuje nazwa, musi być powszechną, obejmować wszystkich, służyć wszystkim, katolicyzm bowiem, to powszechność.

Drogą, po której kroczy prasa katolicka, jest droga prawdy. Można się omylić, lecz z rozmysłem nie wolno podawać faktów niezgodnych z prawdą. Mając to przed oczyma, prasa katolicka podkreśli, pochwali to, co jest dobre, pożyteczne, a wykonywane lub głoszone przez największych nawet wrogów katolicyzmu, zgani zaś i nazwie po imieniu to, co jest złem, szkodliwym, a byłoby wykonywane lub głoszone nawet przez jej współwyznawców, przyjaciół.

Gdy prasa katolicka gani, potępia, czyni to w stosunku do omawianej sprawy a nie do jej twórcy, albowiem każdego człowieka powinna miłować.

Prasa katolicka ma opierać wszystko na niewzruszonym fundamencie nauki Chrystusowej, nauki miłości i sprawiedliwości. Podeptanie tej nauki przez jednostki, społeczeństwa, narody, państwa, jest powodem obecnej nędzy, wyzysku, nienawiści, niepokoju.

Zadaniem prasy katolickiej jest niezmordowana praca, aby świat wyszedł z obecnego stanu, aby na świecie zapanowało pogłębienie nauki, aby miłość i sprawiedliwość kierowały wszystkimi przejawami życia jednostek, społeczeństw, narodów, państw, całej wogóle ludzkości.

O taką prasę powinniśmy się starać.

Jak Kościół katolicki patrzy się na prasę katolicką i jej potrzebę, wystarczy zacytować słowa Papieża Piusa X.: „Napróżno będziecie budować kościoły, odprawiać misje, zakładać szkoły, wykonywać dobre uczynki wszelkiego rodzaju; wszystkie wasze zabiegi będą daremne, jeżeli nie będziecie używać broni odpornej i zaczepnej, jaką jest katolicka, rzetelna prasa“.

Obecny Papież Pius XI ileż to razy mówił o prasie katolickiej, zachęcał do niej.

Radujemy się, że niedawno zostało powołane do życia u nas w Polsce przez OO. Franciszkanów w Niepokalanowie codzienne pismo katolickie „Mały Dziennik“.

Pilnie śledzimy pojedyncze numery tego dziennika i stwierdzamy, że, rozwijając się coraz bardziej prawie z dnia na dzień, stara się być naprawdę dziennikiem katolickim w myśl tego, cośmy wyżej powiedzieli.

Wiadomości, które otrzymujemy, świadczą, że liczba prenumeratorów tego dziennika coraz bardziej się powiększa.

Ufamy, że każdy, kto rozumie potrzebę prasy katolickiej, a w pierwszym rzędzie duchowieństwo będzie zabiegało, aby dziennik ten znalazł się w każdym domu, co ze względu na prenumeratę jeden złoty miesięcznie ułatwia sprawę.

Niechaj „Mały Dziennik“ dokonywa „Wielkich rzeczy“.

Głosy prasy
o kazaniach ks. Aleksandra Pawłowskiego

Nowy Polski Święty

Trzy lata temu, 27 lutego 1932 roku cicho umarł ks. Aleksander Pawłowski, pleban jadłowiecki (koło Pruchnika) w diecezji przemyskiej. Umarł in odore sanctitatis...

Ks. Aleksander Pawłowski już za życia był uważany za świętego, — po śmierci zaś modlący się przy Jego grobie doznawali łask; to też modlono się nie za niego, lecz do Niego, a żegnający doczesne szczątki kapłan rzekł z głębokim przekonaniem:

— To śmiało powiedzieć wam mogę, że mieliście proboszcza świętego.

Ks. Biskup Anatol Nowak w swym liście do parafian tak mówił:

— Ufam, że po takim życiu doczesnym, dusza ś. p. ks. Aleksandra weszła do wesela Pana swojego i zażywa odpoczynienia wiekuistego, co daje powód do radości i pewności, że mamy nowego Orędownika w niebie.

Urodzony w r. 1865 w Dębowcu pod Jasłem i pochodzący z niezamożnej mieszczańskiej rodziny, ś. p. ks. Aleksander Pawłowski od najmłodszych lat odznaczał się wyjątkowymi zaletami ducha i niezwykle zdolnościami. Już na ławie szkolnej marzył o służbie kapłańskiej, ale przeszkody przedewszystkiem natury materialnej utrudniały mu wkroczenie na tę drogę. Po skończeniu gimnazjum przez parę lat pracował w charakterze nauczyciela szkoły powszechnej w Dębowcu, w tej szkole, w której sam pobierał początkowe nauki. Później skończył nauki teologiczne i poświęcił się cichej pracy na wsi.

Unikając zaszczytów i odznaczeń, zawsze się chowając w cień, święty kapłan był natchnionym i gorliwym pasterzem powierzonej mu trzody. Umiał podejść do człowieka blisko i spojrzeć mu prosto w serce. To też był przewodnikiem najlepszym.

Autor żywota ks. Aleksandra Pawłowskiego, Tadeusz Birecki, tak mówi o świątobliwym kapłanie:

— Z bezgranicznym zaufaniem zwracano się za życia ks. Aleksandra do jego szlachetnego, głęboko współczującego serca. On zaś, jak był tu na ziemi najlepszym ojcem dla wszystkich, tak też — są na to pewne znaki — i nadal po ojcowsku opiekuje się z nieba tymi, którzy jego orędownictwu u tronu Bożego się polecają.

Można mieć nadzieję, iż ks. Aleksander Pawłowski zostanie kanonizowany i stanie się świętym Patronem polskiego nauczycielstwa.

Dzieło ks. Aleksandra Pawłowskiego, jakim było jego święte życie, jest wielkie i dla narodu polskiego niezmiernie cenne. Ale poza czynem pozostawił „Polski Vianney“ także i słowo w postaci niemal tysiąca kazań i nauk moralnych na różne okoliczności.

Wileński Instytut Niepokalanej Królowej Polskiej „Marianum“, którego jednym z współzałożycieli, był ś. p. ks. A. Pawłowski, rozpoczął druk kazań p. t. „Słowo Boże“.

Kazania ks. A. Pawłowskiego będą ukazywały się zeszytami w serii wydawniczej p. n. „Książnica Akcji Apostolskiej“. Tom pierwszy, który już został zapoczątkowany, będzie zawierał kazania o Męce Pańskiej.

Jakże ciekawe są te kazania! Bezpretensjonalne pod względem formy, bo przeznaczone dla najszerszych mas wiernych, odznaczają się one wielką siłą wiary i świętego natchnienia, którym nie może nie ulec czytelnik, — którym podda się bez zastrzeżeń słuchacz.

Nie nowa forma, nie nowa treść stanowi wartość kazań ks. Aleksandra Pawłowskiego, — lecz nowa siła, której źródłem jest bezgraniczna wiara.

Ks. Władysław Staich w przedmowie do wydania kazań tak mówi o nich:

— Kazania ks. Aleksandra Pawłowskiego, nazywanego polskim Vianney'em, słusznie zalecić należy, jako rzeczy wielkiej wartości wewnętrznej, mogące posłużyć naszym kaznodziejom nie tylko, może, jako rzeczywiste wzory kaznodziejskich opracowań, ile raczej, jako źródła świętych natchnień apostoelskich.

Niezawodnie księża, szczególnie znajdujący się na prowincji, zwracając uwagę na te kazania, tem bardziej, że już się zbliża okres rozpamiętywania Męki Pańskiej, — ale nie tylko duchowieństwo powinno zainteresować się kazaniem ks. Pawłowskiego: przecież niezawsze można tak bezpośrednio posłyszeć głos świętego!...

W. Ch.
„Słowo" wileńskie Nr. 57
z 27 lutego 1935 r.

P. S. Instytut Marianum wzywa: — Ktoby za przyczyną ks. Aleksandra Pawłowskiego otrzymał jakąś łaskę duchową czy materialną, zechce donieść o tem pod adresem: Instytut Marianum, Wilno, Metropolitalna 1.

INFORMACJE.

Wpisy na Wyższe Katolickie Studium Społeczne w Poznaniu.

Wpisy na Wyższe Katolickie Studium Społeczne w Poznaniu przyjmuje się zasadniczo do dnia 12 września r. b.

Ze względu jednak na ograniczoną liczbę miejsc wolnych jest możliwość rychlejszego zamknięcia wpisów.

Bliższe informacje o studjach w Wyższym Kat. Studium Społecznym podaje prospekt, który wysyła na żądanie Sekretariat Wyższego Katol. Studium Społecznego w Poznaniu, Podgórna 12 b. za nadesłaniem 1.15 zł.

Z KURJI DIECEZJALNEJ.

Poszukiwanie.

Wielebni XX. Proboszczowie i Rektory kościołów, po otrzymaniu niniejszego numeru, odczytają po kazaniu w niedzielę następującą wzmiankę: „Dnia 15 czerwca r. b. wyszedł z domu w niewiadomym kierunku Witold Kondracki, lat 15, uczeń trzeciej klasy gimnazjalnej, zamieszkały w Warszawie, przy ul. Mickiewicza Nr. 27 m. 64. Ktokolwiekby miał o zaginionym jaką wiadomość proszony jest o zawiadomienie rodziców i powiedzenie chłopcu, że nikt się w domu na niego nie gniewa”.

Redaktor Ks. Jan Grabowski.